

Małgorzata Gębka-Wolak, Andrzej Moroz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Z tygodnia na tydzień, z powieści na powieść, z meczu na mecz jako przykłady nieswobodnych grup syntaktycznych

Problematyka artykułu dotyczy prowadzonych przez autorów tekstu badań wybranych wielosegmentowych wyrażeń, które – w nawiązaniu do koncepcji nieswobodnych znaków złożonych Igora Mielczuka – są przez piszących te słowa nazywane nieswobodnymi grupami syntaktycznymi (dalej: skrót NGS). Ogólnie można powiedzieć, że mianem NGS określane są niestandardowe jednostki, które daleko posunięta niestabilność leksykalna, tj. wymiennosc co najmniej jednego komponentu ciągu – por. *ludzi a ludzi, koni a koni, pracy a pracy, spania a spania* itd. – zbliża do swobodnych grup syntaktycznych, tj. grup regularnych gramatycznie i semantycznie, jak np. *dużo ludzi, dużo koni, dużo pracy, dużo spania*. NGS, podobnie jak grupy swobodne, można bowiem opisać jako realizację podlegającego wypełnieniu leksykalnemu określonego schematu. Wyrażenia typu *ludzi a ludzi, koni a koni* są realizacją schematu n_{gen} a n_{gen} . Analogicznie podstawą do tworzenia ciągów *dużo ludzi, dużo koni* jest model prostej grupy liczebnikowo-rzeczownikowej, tj. $\langle \text{num-n; aa, k} \rangle^1$.

Wyniki dotychczasowych badań przedstawione zostały w czterech publikacjach autorów artykułu. Pierwsze dwa teksty zawierają uwagi na temat specyfiki przykładowych wyrażeń prezentowanego typu (m.in. *dziewczyzna jak nie zacznie się śmiać, pracy a pracy, ja ci porzucam kamieniami?*) oraz trudności z ich opisem za pomocą narzędzi składni formalnej, a także w ramach koncepcji

¹ Zob. Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1998, s. 283.

² Cytowane wyrażenia są omawiane w pracy M. Gębki-Wolak, *Między leksyką a składnią, czyli o specyficznych właściwościach gramatycznych wyrażeń typu gdzie on nie mieszkał, celnik jak nie wrzaśnie, ja ci porzucam, kupców a kupców*, w: *Dyskursy trzeciego tysiąclecia II*, red. E. Pajewska, Szczecin 2013, s. 71–87.

jednostki leksykalnej Andrzeja Bogusławskiego (koncepcja ta była później rozwijana przez jego kontynuatorów³). W kolejnym tekście autorzy zaadaptowali aparat przedstawiony w pracach Mielczuka⁴ oraz Lidii Jordańskiej i Mielczuka⁵. Dzięki temu bliżej charakteryzuje on składniowe i semantyczne właściwości tego typu obiektów. Po raz pierwszy pojawia się w nim też określenie „nieswobodna grupa syntaktyczna”⁶. Prezentowany tekst ściśle nawiązuje natomiast do ostatniego opracowania na temat NGS⁷, w którym została przedstawiona trzyetapowa procedura identyfikacji badanych wyrażzeń. W niniejszym artykule posłuży ona do weryfikacji hipotezy, że cytowane w tytule wielowyrzowe wyrażenia językowe są nieswobodnymi grupami syntaktycznymi. Celem opracowania jest więc – po pierwsze – przetestowanie narzędzia badawczego, po drugie – doprecyzowanie istniejących opisów leksykograficznych.

Zanim jednak przejdziemy do analizy wybranych przykładów struktur NGS, przypomnijmy – przyjętą we wcześniejszych opracowaniach – ich definicję. Uznaliśmy mianowicie, że „grupa nieswobodna [...] charakteryzuje się jakąś anomalią złożeniowości w zakresie treści ($A \oplus B$), formy ($/A \oplus B/$) lub syntaktyki ($\Sigma_A \oplus \Sigma_B$), względnie dowolną kombinacją takich anomalii”⁸ i tym różni się od swobodnej grupy syntaktycznej, zachowującej złożeniowość w każdym z powyższych aspektów.

W słownikach notowanych jest kilka egzemplarzy jednostek omawianego typu. W USJP zamieszczone są wyrażenia: *z dnia na dzień*, *z godziny na godzinę*, *z minuty na minutę* i *z tygodnia na tydzień*. W ISJP listę wzbogacają dwa następne: *z miesiąca na miesiąc* i *z roku na rok*. Tymczasem, jak pokazują

³ Zob. A. Moroz, *Pomiędzy składnią a leksyką – problemy proceduralne*, „LingVaria” 2013, nr 2 (16), s. 149–161.

⁴ Zob. I.A. Mel’čuk, *Un affixe dérivationnel et un phrasème syntaxique du russe moderne: essai de description formelle*, „Revue des Études Slaves” 1987, z. 3, s. 631–648; I.A. Mel’čuk, *Un affixe dérivationnel et un phrasème syntaxique du russe moderne*, w: idem, *Русский язык в модели СМЫСЛ ↔ ТЕКСТ*, Москва-Вена 1995, s. 325–345; I.A. Mel’čuk, *Collocations dans le dictionnaire*, w: *Les écarts culturels dans les dictionnaires bilingues*, red. T. Szende, Paris 2003, s. 19–64; I.A. Mel’čuk, *Phrasemes in Language and Phraseology in Linguistics*, w: *Idioms: Structural and Psychological Perspectives*, red. M. Everaert, E.J. van der Linden, A. Schenk, R. Schreuder, Hillsdale – New Jersey – Hove 2006, s. 167–232; I.A. Mel’čuk, *Phraséologie dans la langue et dans le dictionnaire*, w: *Repères & Applications (VI)*, red. À. Campà, L. Baqué, Barcelona 2008, s. 187–200; I.A. Mel’čuk, *Phrasèmes dans le dictionnaire*, w: *Le figement linguistique: la parole entravée*, red. J.C. Abscombe, S. Mejri, Paris 2011, s. 41–61.

⁵ Zob. Л.Н. Йорданская, И.А. Мельчук, *Смысл и сочетаемость в словаре*, Москва 2007.

⁶ Zob. M. Gębka-Wolak, A. Moroz, *O nieswobodnej grupie syntaktycznej*, „Prace Językoznawcze” 2014, z. XVI/1, s. 45–61.

⁷ Zob. M. Gębka-Wolak, A. Moroz, *Nieswobodna grupa syntaktyczna – propozycja procedury identyfikacyjnej*, w: *Leksyka języków słowiańskich w badaniach synchronicznych i diachronicznych*, red. M. Gębka-Wolak, J. Kamper-Warejko, A. Moroz, Toruń 2014, s. 43–59.

⁸ Ibidem.

m.in. dane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego⁹, mamy do czynienia nie z zamkniętym rejestrem frazeologizmów czy fraz przysłówkowych (tak wymienione przykłady kwalifikują redaktorzy słowników), ale raczej ze schematem, w którym przy zróżnicowanym napełnieniu leksykalnym wyrażone paralogucją¹⁰ znaczenie całości nie ulega zmianie, co ilustrują przykłady (1)–(8).

- (1) Znakomite są ultrasobiste teksty Nosowskiej, która z płyty na płytę pisze coraz lepiej. (NKJP)
- (2) Hemingway abdykował. Nie zaglądam już do niego, z dekady na dekadę traci jako pisarz i nie zyskuje jako człowiek, mężczyzna, legenda. (NKJP)
- (3) Również przygody Bourne’a z odcinka na odcinek podobają mi się coraz bardziej. (NKJP)
- (4) Niestety z konkursu na konkurs wpływa coraz mniej prac – ubolewa Wanda Szkulmowska. (NKJP)
- (5) Parlament z kadencji na kadencję jest więc merytorycznie coraz gorzej przygotowany do pracy. (NKJP)
- (6) Żywiec spadał z sesji na sesję. (NKJP)
- (7) Z meczu na mecz jest coraz lepiej. (Internet)
- (8) Z wyjazdu na wyjazd zdobywamy nowe doświadczenia. (Internet)

Słuszne wydaje się więc postawienie hipotezy, że używane w (1)–(8) ciągi: *z płyty na płytę, z dekady na dekadę, z odcinka na odcinek, z konkursu na konkurs, z kadencji na kadencję, z sesji na sesję, z meczu na mecz, z wyjazdu na wyjazd* itp. są nieswobodnymi grupami syntaktycznymi. Za tą teorią przemawia również fakt, że występujące w wyżej wymienionych strukturach leksykalne elementy wymienne: *płyta, odcinek, konkurs* czy *mecz*, w przeciwieństwie do rzeczowników: *minuta, godzina, dzień, miesiąc* czy *tydzień*, używanych w wyrażeniach notowanych w słownikach, nie są standardowymi miarami czasu.

1. Procedura weryfikacyjna

Przypomnijmy, że pierwszy etap identyfikacji NGS polega na sprawdzeniu, czy paralogucja przypisana badanej strukturze wskazuje na nieregular-

⁹ Korpus został opisany w pracy: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.

¹⁰ „Paralogucją” za Andrzejem Bogusławskim nazywamy rozczłonkowane wyrażenie odpowiadające „pod względem ładunku poznawczego charakteryzowanym jednostkom” (zob. A. Bogusławski, M. Danielewiczowa, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa 2005, s. 20; A. Bogusławski, *Język w słowniku*, Wrocław 1988, s. 31). Innymi słowy, „paralogucja” jest wstępnym, intuicyjnym i dlatego bardzo przybliżonym objaśnieniem znaczenia danej jednostki.

ność jej znaczenia, tj. asumaryczność. Dodajmy, że asumaryczność znaczenia jest cechą, na podstawie której NGS należy uznać za jednostki leksykalne. Na drugim etapie ustala się, czy co najmniej jeden segment badanego wyrażenia podlega wymianie, która nie powoduje modyfikacji znaczenia przypisanego paralogucją. Innymi słowy, ustala się, czy badane wyrażenie dopuszcza wariantywną realizację co najmniej jednego ze swoich segmentów. Trzecim, rozstrzygającym etapem identyfikacji NGS jest wskazanie niestandardowych ograniczeń w realizacji komponentów zmiennych lub w ich łączliwości ze stałymi leksykalnymi.

1.1. Nieregularność znaczeniowa

Aby ustalić hipotetyczną paralogucję, przede wszystkim należy porównać objaśnienia, uzupełniające te z badanych wyrażen, które są notowane w słownikach. Jak można sądzić, zarówno USJP, jak i ISJP wszystkim charakteryzowanym tu strukturom przypisują wspólny komponent znaczeniowy: ‘coś się zmienia w jakimś czasie’ – zob. (9)–(14).

- (9) Jeśli coś zmienia się z miesiąca na miesiąc, to zmienia się z upływem czasu, tak że zmiany widać po upływie każdego miesiąca. (ISJP)
- (10) Jeśli coś zmienia się z roku na rok, to zmienia się ciągle, tak że zmiany widać po upływie każdego roku. (ISJP)
- (11) Jeśli coś zmienia się z godziny na godzinę, to zmienia się szybko lub następuje nagle. (ISJP)
- (12) Jeśli coś zmienia się z tygodnia na tydzień, to zmienia się z upływem czasu, tak że zmiany widać po upływie każdego tygodnia. (ISJP)
- (13) Jeśli coś zmienia się z minuty na minutę, to zmienia się bez przerwy w miarę upływu czasu, tak że zmiany są szybko widoczne. (ISJP)
- (14) Jeśli sytuacja zmieniła się z dnia na dzień, to zmieniła się nagle i nieoczekiwanie. Jeśli jakiś proces rozwija się z dnia na dzień, to rozwija się stopniowo, w miarę upływu czasu. (ISJP)

Wszystkie przytoczone wyżej objaśnienia wiążą z analizowanym aspektem dwie kwestie. Pierwsza dotyczy problemu zmienności, co *de facto* jest wyrażone *explicite* za pomocą nadrzędnego względem analizowanych w tym tekście wyrażen czasownika oraz wspierane komponentami kontekstowymi, np. *coraz bardziej*, *coraz mniej*. Kwestia druga wiąże się natomiast z obecnością składnika regulującego tempo zmian, czego wyrazem są zastosowane miary czasu: minuty wskazują na stosunkowo szybkie ich tempo, lata (*z roku na rok*) sugerują zauważalne, ale jednak stosunkowo powolne zmiany. Okazuje się jednak, że pomiędzy opisami poszczególnych jednostek istnieją pewne różnice.

Większości z odnotowanych wyrażzeń oba słowniki (USJP i ISJP) przypisują cechę ciągłości (stopniowości) zmian – por. ‘jeśli coś zmienia się z miesiąca na miesiąc, to zmienia się z upływem czasu, tak że zmiany widać po upływie każdego miesiąca’ (ISJP) czy ‘o procesach postępujących stopniowo: ciągle, nieprzerwanie’ (USJP). Przy dwóch z nich natomiast – z *godziny na godzinę* oraz z *dnia na dzień* – może pojawić się dodatkowy komponent znaczeniowy ‘nagle’ (por. ‘nagle, szybko’): *Z dnia na dzień stracił pracę* (USJP); ‘jeśli coś zmienia się z godziny na godzinę, to zmienia się szybko lub następuje nagle’: *Stan jej poprawiał się z godziny na godzinę. Stało się to rzeczywistością niemal z godziny na godzinę*” (ISJP)¹¹. Jak się wydaje, istnieją argumenty, aby – przynajmniej na wstępnym etapie badań – utrzymać sugerowany przez słowniki podział i zaproponować wyróżnienie dwóch obiektów analizy. Jeden zawierałby komponent znaczeniowy wskazujący na ciągłość (stopniowość) zmian, drugi z kolei na nagłe ich zachodzenie. Przemawia za tym różnica w łączliwości obu segmentów (wyrażenia o znaczeniu ciągłej, stopniowej zmiany nie łączą się z czasownikami dokonanymi) oraz sposób realizacji zmiennego komponentu struktury (jedynie ciągi o znaczeniu zmiany ciągłej, stopniowej dopuszczają wypełnienie niestandardowymi miarami czasu, np. *mecz, sesja, wyjazd* itp.) – por.

(15) Wysiadłam z samolotu, a tu nagle z godziny na godzinę zrobiła się zima.

(15a) ?Wysiadłam z samolotu, a tu nagle z wyjazdu na wyjazd zrobiła się zima.

(15b) ?Wysiadłam z samolotu, a tu stopniowo z godziny na godzinę zrobiła się zima.

Sformułowana wyżej hipoteza bez wątpienia wymaga szczegółowej weryfikacji. Celem zamieszczonego w niniejszym tekście opisu jest sprawdzenie skuteczności procedury wyróżniania nieswobodnych grup syntaktycznych. W związku z tym dalsze obserwacje zostaną ograniczone jedynie do takich wyrażzeń językowych, którym jesteśmy skłonni przypisać na wstępnym etapie analiz zarówno semantyczną cechę zmienności i ciągłości (stopniowości) zmian, jak i zróżnicowanego ich tempa.

Aby zweryfikować nakreśloną hipotezę, należy wyjść od obserwacji dotyczącej łączliwości analizowanych wyrażzeń z czasownikami opisującymi sytu-

¹¹ Na marginesie zauważmy, że *Inny słownik języka polskiego* w haśle *z dnia na dzień* uwzględnia dodatkowo wyrażenie, w którym interesujący nas ciąg jest częścią większej jednostki leksykalnej: *żyć z dnia na dzień*. Rejestruje również strukturę *odkłada z dnia na dzień*, przypisując jej znaczenie ‘zwleka ze zrobieniem tego’. Rozwiązanie to wydaje się nietrafne z uwagi na fakt, że wskazany komponent semantyczny jest raczej własnością samego czasownika, nie zaś całej struktury wielosegmentowej.

acje dynamiczne, których inherentnym składnikiem jest zmiana stanu subiekty lub obiektu bądź zmiana relacji między uczestnikami sytuacji. Nawiązując do klasyfikacji Romana Laskowskiego¹², można powiedzieć, że czasowników takich trzeba szukać wśród wyrażen oznaczających procesy, np. *z tygodnia na tydzień ceny wzrastają*, i działania, np. *z roku na rok konstruktorzy ulepszają sprzęt*. Jest rzeczą interesującą, że leksykalne wykluczenie zmienności sytuacji prowadzi do powstawania przykładów wątpliwych – por.

- (16) Z tygodnia na tydzień poprawiali swoją grę.
- (16a) ?Z tygodnia na tydzień nie poprawiali swojej gry.
- (17) ?Z tygodnia na tydzień siedzą w domu.
- (18) ?Z tygodnia na tydzień biegali w lesie.

Jak można zauważyć, zaprzeczenie zmienności określonego procesu jest kontekstem wystarczającym do stworzenia przykładu, który trudno zaakceptować – por. (16a). Z tego samego powodu nieodpowiednie są konteksty czasowników nazywających – zgodnie z przywołaną klasyfikacją Laskowskiego – stany, por. (17), bądź czynności, por. (18). Wątpliwość można jednak zlikwidować lub przynajmniej zmniejszyć, dodając do czasownika nazywającego sytuację niezmiennostanową taki element leksykalny, który będzie wskazywał, że sytuacja się zmieniała – por. (18a).

- (18a) Z tygodnia na tydzień coraz dłużej biegali w lesie.
- (19) Co tydzień dzwonił do swoich rodziców.
- (19a) *Z tygodnia na tydzień dzwonił do swoich rodziców.
- (19b) Z tygodnia na tydzień dzwonił coraz rzadziej do swoich rodziców.

Zestawienie przykładów (19)–(19b) pokazuje wyraźnie, że powtarzalność określonej czynności nie jest własnością, która wystarczy, by poprawnie użyć analizowanych tu struktur – por. (19) i (19a). Drugim koniecznym komponentem znaczeniowym jest bowiem wskazanie na zmienność takiego procesu – zob. (19b). W tym miejscu warto dodać, że w wybranej do analizy grupie wyrażen zmiana sytuacji nie następuje nagle w jakimś odcinku czasowym. Z tego względu interesujące nas ciągi wykazują ograniczoną łączliwość np. z czasownikami nazywającymi akty¹³ – por.

¹² R. Laskowski, *Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1998, s. 152–157.

¹³ Zdaniem Romana Laskowskiego czasowniki oznaczające „zamierzone, celowe, wywołane przez działanie subiekty nagle zmiany stanu; są to (nieteliczne) czasowniki kauzatywne, np.

(20) *Dziecko z dnia na dzień okłamało rodziców.

(21) *Chłopak z tygodnia na tydzień zadzwonił.

Niepoprawność przykładów (20)–(21) potwierdza – jak się wydaje – fakt, że analizowane tu struktury typu *z tygodnia na tydzień* czy *z dnia na dzień* i inne zawierające semantyczny komponent ciągłości (stopniowości) zmian nie wchodzi zasadniczo w związki składniowe z czasownikami określającymi zmiany nagłe, czasownikami o charakterze nietelicznym. Dodajmy na marginesie, że z taką cechą czasowników skorelowany jest również ich aspekt. Niniejszy wątek rozwinięty zostanie jednak w dalszej części tekstu.

Inny problem wiąże się z kolei z domniemaną koniecznością uwzględnienia w paralokucji komponentu semantycznego wskazującego na charakter zachodzącej zmiany. Jak się wydaje, nie jest – w omawianym wypadku – istotne, czy zauważona zmiana jest ciągła, czy też stopniowa. Ważne jest – co zasygnalizowano wcześniej – że nie zachodzi ona nagle, lecz w pewnym odcinku czasu – por.

(22) Dom zmieniał się z miesiąca na miesiąc i działo się to sposób skokowy.

(22a) Dom zmieniał się z miesiąca na miesiąc i działo się to w sposób ciągły.

(22b) *Dom zmieniał się z miesiąca na miesiąc i stało się to nagle.

Warto dodać, że tempo zmian jest określane zmiennym komponentem analizowanej struktury. Uwzględnianie tego faktu w paralokucji nie jest więc konieczne – por.

(23) Miał zwyczaj zmieniać swoje życie z dekady na dekadę, czyli bardzo często.

(24) Sytuacja zmieniała się z sekundy na sekundę, a więc – w moim odczuciu – bardzo wolno¹⁴.

Można przypuszczać, że przykładom (23)–(24) da się przypisać adekwatną interpretację. W związku z tym sformułowana paralokucja winna ograniczyć się jedynie do cechy zmienności zachodzącej w pewnym rozciągniętym odcinku czasowym. Warto uwzględnić, że zmiana taka jest zauważana przez określonego obserwatora. Jeżeli zaakceptujemy taką interpretację, wstępna paralokucja

przestraszyć [...], *pokazać*, *zadzwonić*, *zaświecić*, *zabić*, *skrzywdzić*, *przemówić*, *zasyczeć*, *osiągnąć*, *okłamać*, *ocenić*, *potępić*, a także dokonane czasowniki performatywne, np. *oświadczyć*, *zaświadczyć*, *mianować*” (zob. R. Laskowski, op.cit., s. 156).

¹⁴ Co prawda sekunda to w powszechnym odczuciu bardzo mały odcinek czasu, jednak w określonej sytuacji pozajęzykowej może być odebrana inaczej. Przypomnijmy np. słynną wypowiedź trenera reprezentacji polskich siatkarzy ręcznych, Bogdana Wenty, który 15 sekund przed końcem meczu uspokajał zawodników: „Tylko spokojnie, mamy bardzo dużo czasu” (Internet).

analizowanych wyrażen mogłaby mieć następującą postać: ‘coś zmienia się w podlegających obserwacji odcinkach czasu, których miara jest określana komponentem zmiennym’.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że sformułowana paralokucja nie odnosi się jedynie do struktur, w których komponentem zmiennym jest standardowa miara czasu. Możliwe jest również wystąpienie w tej funkcji wyrażen charakteryzujących określone zdarzenia – zob. (1)–(8) i por.

- (25) Smak ten ulega jednak ewolucji z pokolenia na pokolenie [...] (NKJP)
 (26) Schemat ten zmienia się z wyborów na wybory. (NKJP)
 (27) Zmieniająca się z kadencji na kadencję większość parlamentarna decyduje [...], pod jaką konstytucją chce żyć. (NKJP)

Zaproponowaną paralokucję wyrażają więc nie tylko struktury zawierające standardowe miary czasu, ale także ciągi, w których występują rzeczowniki o analogicznej funkcji. Innymi słowy, zmienne komponenty rzeczownikowe wyznaczają podlegające obserwacji punkty na osi czasu. Wraz z upływem czasu liczonego miarą standardową (*minuta, godzina, dzień*) lub niestandardową (*mecz, kadencja, wybory*), zmiana staje się widoczniejsza.

Zwróćmy także uwagę, że czysto formalnie w interesujących nas wyrażeniach można by wydzielić segmenty przyimkowe *z* oraz *na*, homonimiczne zresztą z przyimkami określającymi również m.in. relacje czasowe (por. *faktura z maja, jedziemy na tydzień*). Nie jest jednak możliwe przyporządkowanie wskazanego paralokucją znaczenia każdemu z tych segmentów niezależnie, jest ono bowiem realizowane łącznie przez wszystkie komponenty wyrażenia. Znaczenia takiego *de facto* nie wyraża również inna struktura, w której wykładnik czasu – podobnie do analizowanych w tym tekście struktur – jest realizowany przez formę powtórzonego leksemu – por.

- (28) Nie posiadam takiej pamięci, żebym mogła odtworzyć, minuta po minucie, co robiłam. (NKJP)

Podsumowując ten fragment, możemy powiedzieć, że wynik pierwszego etapu procedury weryfikacyjnej daje podstawę do odrzucenia hipotezy, jakoby badane wyrażenia były połączeniami znaków prostych.

1.2. Wymiennność segmentu struktury

Przyjęcie zaproponowanej wyżej paralokucji pozwala na rozwinięcie dotychczas tylko sygnalizowanych informacji na temat kształtu analizowanej

struktury. Konieczne wydaje się przede wszystkim, aby elementami stałymi były dwa wyrażenia o kształcie przyimkowym: $z X_{gen} na X_{acc}$. Dodatkowy warunek dotyczy tożsamości leksykalnej komponentu X_{gen} oraz X_{acc} . W świetle prowadzonych tu rozważań istotniejsza jest jednak kwestia wymienności składników w pozycji X_{gen} oraz X_{acc} , a dokładniej przynależności segmentów wymiany albo do zamkniętego zbioru – charakteryzowanego za pomocą listy – albo do klasy wyrażen, którą da się opisać w sposób ogólny. Jak pokazały już wcześniejsze przykłady – zob. (9)–(27), zmiennym elementem analizowanej struktury może być zarówno standardowy wykładnik czasu – *z sekundy na sekundę (minuta, godzina, dzień, rok itp.)* – jak i rzeczownik nazywający zdarzenia, które podlegają temporalizacji, por. *z kadencji na kadencję, z wyborów na wybory czy z meczu na mecz (pokolenie, wydarzenie, sesja, spotkanie itp.)* – por.

(29) Gdy ceny akcji rosą z sesji na sesję, trwa hossa. (NKJP)

(30) Jak się jednak okazało – ze spotkania na spotkanie wykonywał je coraz lepiej. (NKJP)

(31) Zespół strażaków spisuje się z meczu na mecz coraz lepiej. (NKJP)

Jak więc widać, wyrażenia występujące w pozycji X_{gen} oraz X_{acc} należą do zbioru określeń czasowych – standardowych lub wskazujących na tę cechę w sposób pośredni. Co więcej, znaczna swoboda wymiany – regularna przewidywalność typu segmentu – sprawia, że ciągi *z dnia na dzień, z godziny na godzinę* i analogiczne można uznać za warianty tej samej jednostki leksykalnej. W przyjętej w tym opracowaniu terminologii wolno je zakwalifikować do zbioru nieswobodnych grup syntaktycznych. Teza ta jednak winna być jeszcze zweryfikowana na ostatnim etapie.

1.3. Ponadstandardowe ograniczenia łączliwości

Badane wyrażenia realizują schemat $z X_{gen} na X_{acc}$, czym przypominają konstrukcje składniowe będące połączeniami dwóch grup przyimkowo-nominalnych z przyimkami $z + Y_{gen}$ i $na + Y_{acc}$ (zob. *jedna z opinii na temat egzaminu, wydatki z budżetu na mieszkalnictwo*). Pierwsze ponadstandardowe ograniczenie łączliwości polega na tym, że zmienne, oznaczone w schemacie symbolem X , muszą być wypełniane przez formy tego samego leksemu. Inna realizacja powoduje stworzenie struktury, która nie wpisuje się w przyjętą wyżej paralogucję – por. (7) i (7a).

(7a) ?Ze spotkania na mecz jest coraz lepiej.

Co więcej, wypełnienie X jest obligatoryjnie nierozwinięte. Wstawienie w X grupy rozwiniętej choćby o jedną formę wyrazową prowadzi do destrukcji wyrażenia – por. (1) i (1a) – lub zmiany jego znaczenia – por. (6) i (6a).

(1a) ?Znakomite są ultrasobiste teksty Nosowskiej, która ze starej płyty na nową płytę pisze coraz lepiej.

(6a) ?Żywiec spadał z jednej sesji na kolejną sesję.

(32) *Za pana rządów poparcie spadało z jednej minuty na drugą minutę.

Widać więc wyraźnie, że miejsca oznaczone wyżej przez X_{gen} oraz X_{acc} nie są standardowymi pozycjami składniowymi, dopuszczającymi realizację grup syntaktycznych o określonych cechach formalno-semantycznych. Należy również podkreślić, że w charakteryzowanych wypadkach mamy do czynienia z typem ograniczeń leksykalno-strukturalnych zauważalnych także w obrębie innych wielosegmentowych jednostek wyrazowych¹⁵.

Analizowanym w tym opracowaniu strukturom możemy przypisać jeszcze inne niestandardowe ograniczenia formalno-semantyczne. Jednym z nich jest determinacja uporządkowania linearnego. Niedopuszczalne są bowiem – w opozycji do swobodnych grup syntaktycznych o analogicznej postaci – zmiany wzajemnego usytuowania segmentów na linii tekstu – por. (33) i (34) – oraz umiejscowienia ich względem jego innych elementów – por. (34a), (7b) czy (33a).

(33) *Sytuacja pogarszała się na miesiąc z miesiąca.

(34) Na mieszkalnictwo z budżetu wydano już dosyć.

(34a) Z budżetu wydano już dosyć na mieszkalnictwo.

(7b) *Z meczu jest coraz lepiej na mecz.

(33a) *Z miesiąca sytuacja pogarszała się na miesiąc.

W wypadku struktur *z dnia na dzień*, *z meczu na mecz* oraz analogicznych obserwuje się również ograniczenie sposobu realizacji segmentów zmiennych w zakresie kategorii liczby. Podstawową wartością tej kategorii jest w omawianym przypadku wartość pojedyncza (dla rzeczowników wchodzących w opozycję liczby) – zob. (9)–(14) – lub mnoga (dla rzeczowników *plurale tantum*, jak np. *podchody*, *urodziny*, *wykopki* czy *wyборы*) – zob. (35). Pojawienie się liczby mnogiej rzeczowników wchodzących w opozycję liczby jest problematyczne – zob. (36) i (31a).

¹⁵ M. Gębka-Wolak, *Między leksyką...*, s. 76–81.

- (35) Dlatego jej słupki z wyborów na wybory stawały się coraz wyższe. (NKJP)
(36) ?Opowieść powtarzana z pokoleń na pokolenia zniekształcała się nieco. (NKJP)
(31a) ?Zespół strażaków spisuje się z meczów na mecze coraz lepiej.

Nie zmienia to jednak faktu, że w wypadku analizowanych struktur mamy do czynienia z wyraźnymi ograniczeniami realizacji. Prowadzi to do podtrzymania sformułowanej wcześniej hipotezy, że wyrażenie z X_{gen} na X_{acc} jest nieswobodną grupą syntaktyczną o podanej wyżej paralogucji – ‘coś zmienia się w podlegających obserwacji odcinkach czasu, których miara jest określana komponentem zmiennym’.

Na zakończenie tej części rozważań przyjrzyjmy się strukturom, które ze względu na formę i przekazywane znaczenie zmiany przypominają jednostki omawiane w tym tekście – zob. (37)–(38).

- (37) W świecie, w którym zanikają granice, przemieszcza się z miejsca na miejsce w pogoni za zyskiem. (NKJP)
(38) Skacze z kamienia na kamień.

Zdania (37)–(38) przekazują co prawda informację o zmianie, ale nie następuje ona w czasie, lecz w przestrzeni. Poza tym, ciągi typu *z miejsca na miejsce, z kamienia na kamień* są podzielne semantycznie. Wyrażenie przyimkowe występujące na linii tekstu jako pierwsze wskazuje na punkt wyjściowy, jako drugie zaś – na punkt docelowy. Komponenty można rozdzielić (zob. *z jednego miejsca przemieszcza się na drugie*), nie jest natomiast możliwe ich przedstawienie (por. *?przemieszcza się na miejsce z miejsca, ?skacze na kamień z kamienia*). Ponadto segmenty *z, na* w mniejszym stopniu niż ma to miejsce w przypadku jednostek typu *z tygodnia na tydzień, z meczu na mecz* ograniczają realizację grup nominalnych – zob. *przemieszcza się z jednego miejsca na drugie miejsce, skacze z mokrego kamienia na mokry kamień*. Wymienione właściwości nie wskazują więc na to, że ciągi typu *z miejsca na miejsce, z kamienia na kamień, z ulicy na ulicę* itp. są nieswobodnymi grupami syntaktycznymi.

2. Składnia zewnętrzna

Uznanie analizowanych w tym tekście struktur za nieswobodne grupy syntaktyczne rodzi potrzebę poszerzenia opisu o obserwacje dotyczące ich składni

zewewnętrznej¹⁶. Wyjaśnijmy, że w przedstawionej w części pierwszej procedurze identyfikacyjnej uwzględniliśmy wewnętrzne właściwości NGS, a mianowicie ich skład oraz strukturalne i linearne powiązania komponentów, w szczególności ograniczenia realizacyjne nakładane na podciągi. Innymi słowy, scharakteryzowaliśmy składnię wewnętrzną badanych wyrażeń. W tym miejscu przeanalizujemy natomiast właściwości omawianych NGS ujmowanych jako całość. Interesować nas będzie zdolność wchodzenia NGS w związki składniowe z elementami kontekstu.

Na wstępie należy zauważyć, że badane NGS nie są używane samodzielnie, lecz są syntaktycznie zależne, zapowiadają bowiem istnienie kontekstu (por. *Z meczu na mecz* i *Z meczu na mecz gra lepiej*), na który nakładają ograniczenia formalne i semantyczne. Otwierają miejsce dla form czasownikowych finitywnych, np. *maleje z tygodnia na tydzień*, *z sesji na sesję spada*, i niefinitywnych – zob. np. (39) – oraz ich transpozycyjnych derywatów przymiotnikowych bądź rzeczownikowych – zob. np. (40)–(42).

(39) Wodzislawianie, powiększając swoją przewagę z kwarty na kwartę, odnieśli dwudziestopięciopunktowe zwycięstwo. (NKJP)

(40) Dyskusje skończą się zapewne, gdy szacowne mury niszczące z roku na rok rozlecą się do końca. (NKJP)

(41) Nie może on być wprowadzony z dnia na dzień. (NKJP)

(42) Nie można dopuścić do pogarszania się stale, z dnia na dzień, i tak dramatycznej sytuacji. (NKJP)

Ze względu na dystrybucję badane NGS są w grupach czasownikowych i przymiotnikowych podrzędnikami, a ze strony nadrzędnika nie podlegają konotacji, co potwierdza wynik testu redukcji – por. (43)–(43a).

(43) Zainteresowanie naszym magazynem rośnie z miesiąca na miesiąc.

(43a) Zainteresowanie naszym magazynem rośnie.

Ponadto, jak wspomnieliśmy w podrozdziale pierwszym, na elementy kontekstu, w którym umieszczane są obserwowane NGS, nałożone są ograniczenia bezpośrednio wynikające z ich cech semantycznych. Zaliczyć do nich trzeba przede wszystkim łączliwość z predykatami będącymi nazwami procesów o charakterze zmiennym – por.

¹⁶ Odwołujemy się do aparatu składniowego opisu frazeologizmów zaproponowanego przez Andrzeja Marię Lewickiego (zob. A.M. Lewicki, *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1983, z. 40, s. 76–77).

(16) Z tygodnia na tydzień poprawiali swoją grę.

(17) ?Z tygodnia na tydzień siedzą w domu.

(44) Preferencje polityczne wciąż mogą się zmieniać z tygodnia na tydzień. (NKJP)

Z uwagi na ujęcie czynności jako podlegającej zmianom w jakimś odcinku czasu formy czasownikowe, z którymi analizowane struktury tworzą związki składniowe, należą do zbioru jednostek o aspekcie niedokonanym, np. *zmieniać*, *poprawiać*, *stawać się*, *zniekształcać* – por. (45)–(45a).

(45) Jurorzy chwalą ich, że z odcinka na odcinek tańczą lepiej. (NKJP)

(45a) *Jurorzy chwalą ich, że z odcinka na odcinek zatańczą lepiej.

Dodajmy, że również z cechami semantycznymi jednostek typu *z tygodnia na tydzień*, *z wyjazdu na wyjazd*, *ze spotkania na spotkanie* należy wiązać przypadki częstej łączliwości z określonymi wyrażeniami wskazującymi na gradację, np. *coraz lepiej*, *coraz mocniej*, *coraz gorsze*, *coraz bardziej tragiczna*, *coraz bardziej poważny*, *bardziej skomplikowana* itp. – zob. (46)–(47).

(46) [...] z książki na książkę styl Pratchetta staje się coraz bardziej poważny, miejscami wręcz ponury. (NKJP)

(47) Sytuacja staje się więc z dnia na dzień bardziej skomplikowana. (NKJP)

Należy przy tym podkreślić, że wyrażenia wskazujące na gradację nie są koniecznymi elementami kontekstu badanych NGS pod warunkiem, że cecha zmienności procesu jest wyrażana przez nadrzędnik NGS – por. (48) i (45b).

(48) Z kursu na kurs nabierali doświadczenia.

(45b) ?Jurorzy chwalą ich, że z odcinka na odcinek tańczą.

Omawiane NGS nie są rozwijane przez podrzędniki syntaktycznie zależne. Co najwyżej mogą pozostawać w związkach kookurencyjnych z określonymi wyrażeniami metatekstowymi (por. *bodaj z kursu na kurs nabierała doświadczenia*, *zawodnicy będą coraz lepiej grali zapewne z meczu na mecz*).

Badane NGS cechują się zmienną pozycją linearną względem nadrzędnika. Mogą być umieszczane w 1) bezpośredniej prepozycji nadrzędnika, np. *Zadziwiająco, że ze spotkania na spotkanie piękniejesz* i przykłady (1)–(5), (7)–(8), (15), (30), 2) niebezpośredniej prepozycji nadrzędnika, np. *Ze spotkania na spotkanie dziewczyna Małego piękniała*, 3) bezpośredniej postpozycji nadrzędnika, np. *Trudno w to uwierzyć, ale piękniejesz ze spotkania na spotkanie* – zob. (6), (26), (29), (31), 4) niebezpośredniej postpozycji nadrzędnika, np. *Piękniejesz*,

moja droga Haniu, ze spotkania na spotkanie – zob. (25). Warto natomiast zwrócić uwagę na to, że dla NGS zależnych od form przymiotnikowych bądź rzeczownikowych typowym rozmieszczeniem linearnym jest bezpośrednia postpozycja względem nadrzędnika – zob. (27), (40)–(41). Jak można przypuszczać, ma to związek z obserwowaną w grupach nominalnych i przymiotnikowych prawidłowością, polegającą na umieszczaniu podrzędników przyimkowo-nominalnych właśnie po rzeczownikowym lub przymiotnikowym nadrzędniku, np. *zabawa od rana do nocy, zdolny do poświęceń*¹⁷.

Na podstawie zaprezentowanych właściwości składniowych można także wnioskować, że omawiane w tym opracowaniu NGS realizują niewymagane pozycje składniowe o charakterze przysłówkowym.

3. Wnioski

Rozważania przeprowadzone w artykule w naszym przekonaniu dowodzą tezy, że struktury *z dnia na dzień*, *z meczu na mecz* i analogiczne są nieswobodnymi grupami syntaktycznymi. Składają się na nie dwa segmenty stałe: *z* oraz *na*, tudzież dwa segmenty zmienne: X_{gen} oraz X_{acc} . Warto zaznaczyć, że nieswobodną grupę syntaktyczną można uznać za niestandardową jednostkę leksykalną. Niestandardowość polega na tym, że jednostka ta ma znaczną liczbę zróżnicowanych leksykalnie wariantów, które łączy inwariant znaczeniowy. Dla jednostek charakteryzowanych w tym opracowaniu inwariant sformułowany w postaci paralokucji ma postać ‘coś zmienia się w podlegających obserwacji odcinkach czasu, których miara jest określana komponentem zmiennym’.

Jak można przypuszczać, powyższe analizy dowodzą również skuteczności przyjętej procedury identyfikacyjnej, która umożliwia oddzielenie badanych struktur z jednej strony od swobodnych grup syntaktycznych, z drugiej zaś od ustabilizowanych jednostek leksykalnych. Nie zmienia to jednak faktu, że zaproponowana procedura ma za zadanie głównie wyodrębnić obiekty analizy, umożliwić sformułowanie hipotezy dotyczącej kształtu wyrażenia oraz wstępnie ustalić ich znaczenia (podane w postaci paralokucji). Dokładny opis cech strukturalnych, semantycznych – ostatecznie – i pragmatycznych jest kolejnym etapem badawczym, który nie był szerzej uwzględniany w niniejszym opracowaniu.

¹⁷ Na temat zasad porządkowania linearnego składników grup nominalnych zob. M. Gębka-Wolak, *Związki linearne między składnikami grup nominalnych we współczesnym języku polskim*, Toruń 2000.

Zastosowane skróty tytułów tekstów źródłowych

USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego* [CD], red. S. Dubisz, Warszawa 2004.

NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego (<http://www.nkjp.pl>; dostęp: 5–6 maja 2014).

ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000. Cytaty z haseł podajemy z elektronicznej wersji słownika, wydanej pod nazwą *Multimedialny słownik szkolny PWN 2005* [CD].

Internet – przykłady wyszukane w Internecie za pomocą wyszukiwarki Google.

Małgorzata Gębka-Wolak, Andrzej Moroz

***From week to week, from novel to novel, from match to match*
as Examples of Constrained Syntactic Groups**

The article has verified a hypothesis suggesting that the sequences mentioned in the title and similar to them are constrained syntactic groups, i.e., they do not form a regular combination of simple signs. The verification has been conducted on the basis of a three-stage procedure taking into account the semantic features and inner qualities of the studied expressions, namely, their composition as well as the structural and linear links between segments. It has been indicated that the components of the studied sequences jointly express meaning which can be considered as a form of perlocution: ‘something changes within fragments of time undergoing observation whose measure is determined by a variable component’. Moreover, it has been demonstrated that the two components of a sequence that can be exchanged can be realized not only by standard measures of time (*second, minute, hour, week*), but also by nouns referring to events (*match, meeting, term*). Also, there is a presentation of the basic limitations in the realization of a variable component and a mutual linear arrangement of variable and constant components. A characteristic of the expressions of the type *from week to week, from novel to novel, from match to match* is supplemented by the remarks concerning their external syntax.

KEYWORDS: contemporary Polish language, lexis, syntax, multisegmental lexical unit.

dr hab. Małgorzata Gębka-Wolak – Zakład Współczesnego Języka Polskiego, Instytut Języka Polskiego, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu; specjalizacja: współczesny język polski; zainteresowania naukowe: składnia, język

współczesnych tekstów prawnych, zagadnienia gramatyczne w nauczaniu języka polskiego jako obcego.

dr hab. Andrzej Moroz – Zakład Współczesnego Języka Polskiego, Instytut Języka Polskiego, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu; specjalizacja: współczesny język polski; zainteresowania naukowe: składnia, język współczesnych tekstów prawnych.